

# Wędkarstwo

Autor: Opracował Paweł Ciechanowicz

Wędkarstwo &ndash; rodzaj hobby i sportu, polegający na łowieniu ryb na wędkę.

Wyróżnia się pięć rodzajów wędkarstwa &ndash; w każdym z nich używa się innej, odpowiedniej metody wędkowania i przystosowanej do wybranej techniki łowienia wędkami:

wędkarstwo morskie    wędkarstwo muchowe    wędkarstwo podlodowe    wędkarstwo spinningowe    wędkarstwo spławikowo-gruntowe

Wędkarz powinien posiadać siłą sprężymym określonych parametrach oraz posiadać licencję (kartę wędkarską).

Wędkarstwo mogą uprawiać osoby w każdym wieku. Od 16 roku życia można zapisać się do Polskiego Związku Wędkarskiego (PZW), który powstał w 1950 r. Jest to organizacja nadzorująca działania wszystkich kół wędkarskich, istniejących w większości dużych i średnich miejscowości.

Metody i techniki wędkowania

Należy wyraźnie odróżnić definicję metody od techniki wędkowania. Przez wiele lat, a w szczególności do dzisiaj, obydwa te pojęcia są w potocznym języku wędkarzy mylone i stosowane zamiennie.

Dopiero po 1989 r. większe otwarcie na światową literaturę wędkarską (w której profesjonalna nomenklatura tematu była już ukształtowana) oraz nastanie wolności wydawniczej spowodowały ogromne, w stosunku do poprzednich lat, zwiększenie nakładów i tytułów wydawnictw wędkarskich, nie tylko ogólnotematycznych, ale także wszelkiego rodzaju monografii i pozycji zajmujących się wieloma szczegółowymi aspektami wędkarstwa. Na tej podstawie ujednoliciły się pojęcia i definicje dotyczące teorii wędkowania. Ustaliły się pewne istotne reguły w tym zakresie (choć niektórym autorom, od czasu do czasu, nadal myli się nazewnictwo). Pojęcie metody wędkowania

Metodą wędkowania nazywa się taki sposób łowienia ryb na wędkę, który w zakresie sprzętu i sposobów jego użycia, bardzo znacząco odbiega od innych stosowanych w połowach niekomercyjnych. Istnieje więc metoda spinningowa, muchowa oraz spławikowo-gruntowa. Wędkarstwo zimowe, a raczej podlodowe, stanowi ponieważ minisyntezę wędkarstwa spławikowego i spinningowego, ale ze względu na warunki wędkowania, zminiaturyzowany sprzęt oraz stosowane przemiennie przynęty naturalne i sztuczne, a nawet odróżnienie tych przynęt, predestynuje wędkarstwo podlodowe do uznania za odrębną metodę wędkowania. Ostatnio w łowach wędkarskie zaakceptowały jeszcze jedną, na Zachodzie od dawna stosowaną, metodę trollingową, u nas jeszcze mało dostępną i nie rozpowszechnioną. Również coraz popularniejsze ostatnio wędkarstwo morskie, z użyciem morskich jednostek pływających, odróżnia się metodą spinningową, polegającą w zasadzie na trollingu (związane z ruchem jednostki pływającej) z metodą gruntową w czasie wyodrębnienia napędu jednostki na łowisku, z uwagi na bardzo wysokie wymagania sprzętowe: nadzwyczaj wytrzymałe wędzisko, zbudowane nieraz z najwyższej klasy komponentów używanych w lotnictwie, z mocnymi przelotkami, odpornymi na korozję i ścieranie; linki o najwyższych parametrach wytrzymałościowych; duży, odporny na wodę morską i rdzewienie kołowrotek z wytrzymałymi przekładniami, z bardzo pojemną szpulą, mieszcząca nawet kilkaset metrów grubej linki; pasa biodrowego z gniazdem na dolnik wędziska i z zaczepami bezpieczeństwa zapinanymi do relingu stanowiska w czasie holowania dużej ryby - uznawane jest obecnie za odrębną metodę wędkowania. Metoda spinningowa polega przede wszystkim na wędkowaniu bardzo aktywnym - oznacza to, że to wędkarz szuka ryby, prawie zawsze drapieżą, a nie czeka, aż ona, wędrując za pokarmem, napłynie na stanowisko łowicze. Spinningista poszukuje stanowisk ryb przede wszystkim na trasie jej wędrówek za żerem, w miejscach przewidywanych zasadzek na drobnicę bądź dającą jej pokarmem, wreszcie w miejscach, gdzie znajdują się dogodnie kryjówki i miejsca odpoczynku nocnego lub zimowego. Również sprzęt używany do łowienia ryb metodą spinningową różni się znacznie od sprzętu do łowienia innymi metodami. Wędziska w zasadzie są krótsze, ale budowane są (jak i inne) w kilku lub nawet kilkunastu modelach, w zależności od tego czy łowi się z brzegu

(władziska dłuższe), czy z łodzi (w. krótsze), jaki gatunek ryb się łowi, czy spodziewa się brania okazowych, czy też mniejszych sztuk, od głębokości wody, charakteru łowiska (np. czyste lub zarosnięte, wzgl. pełne zawad) i wreszcie od rodzaju przynęty sztucznej. Kołowrotki spinningowe, które w zasadzie bezustannie pracują, muszą być wykonane z bardzo trwałych materiałów, odpornych na korozję, a ich części tak zaprojektowane, aby się na nie działy (a są one poważne, liczone nawet w dziesiątkach kg) nie spowodowały szybkiego zniszczenia lub zużycia części zwłaszcza współpracujących ze sobą. Muszą one mieć wyjątkowo dokładnie działające i łatwe do bieżącego regulowania hamulce, kabłąki idealnie układające linkę oraz dobrze wyprofilowaną do wielosetysięcznych rzutów trwałą szpulę, nie mówiąc już o osiągnięciach i przekładniach. Linki do spinningu też posiadają specjalne cechy ułatwiające łowienie, w tym nie tylko metodą. Muszą to być wysokiej klasy żyłki syntetyczne lub plecionki. Podobnie jest z metodą muchową. Połów ryb na muchę wymaga również specjalistycznego sprzętu: odrębnie budowanych władzisk, o innych parametrach, np. innym rozłożeniu wytrzymałości blanku, ugięcia i akcji; czasem innych kołowrotek i czasem innej konstrukcji linki, pełniejszej dodatkowo rolą obciążenia, które przy metodzie spinningowej spełnia przynętą, znacznie cięższa od delikatnej, leciutkiej imitacji muchy, której, zresztą zgodnie z przepisami, nie wolno dodatkowo obciążać. W metodzie muchowej stosuje się o wiele więcej zróżnicowanych przynęt. Podstawowych rodzajów imitacji much i owadów jest kilkanaście, ale wzorów używanych przez wędkarzy nawet kilka tysięcy, różniących się zauważalnie. Metoda spławikowo-gruntowa różni się od spinningu w tym, że posiadaniem sygnalizatora brania, jakim może być spławik, dzwonek, swingtip itp. oraz w zależności od techniki wędkowania – długości i innymi parametrami władzisk. Wędki różni się od wcześniej opisanych metod akcją, długością, ciężarem rzutowym, techniką wykonania. Przynęty są diametralnie różne, bowiem przy metodzie spławikowo-gruntowej są pochodzenia naturalnego, często żywe. Ale zasadniczą odmienną tej metody, wyraźnie odróżniającą ją od pozostałych (z wyjątkiem metody podlodowej) polega na statycznej pozycji wędkarza, który obrawszy sobie miejsce wędkowania, popularnie zwane miejscówką, często wcześniej zanęconą, pozostaje na niej nawet parę lub paręnaście godzin w zależności od częstotliwości brania ryby. Różnica za między zestawem spławikowym, a gruntowym polega na tym, że przy połowach na spławik przynęta może być podana również na powierzchni i na każdej głębokości wody lub na dnie, a spławik spełnia dwie funkcje: jako sygnalizator brania oraz wykorzystując wyporność spławika jako sposób na ustawienie głębokości połowienia przynęty. Przy połowach na grunt przynęta zawsze leży na dnie, za najpopularniejszym sygnalizatorem brania jest zawieszony na szczytówce dzwoneczek lub na żyłce między przelotkami jakiś kilku gramowy, najlepiej obły przedmiot. Odmienną sygnalizacją brania stosuje się w tzw. feederach. Jest nim elastyczna szczytówka, która podczas brania odchyła się lub przygina. Oczywiście wymaga to stałego napięcia żyłki. Istnieją też specjalne sygnalizatory elektroniczne, dające znać o braniu, dźwiękiem i (lub) światłem. Metodą łowienia ryb, niejako wymuszoną przez niskie temperatury i zamarzanie akwenów jest wędkarstwo podlodowe. Wymaga ono sprzętu do wykonywania przerobli w lodzie (pierzchnia lub wader), zminiaturyzowanych wędek, małych kołowrotek lub zwijadek oraz czasem specjalnych, sztucznych przynęt zwanych ogólnie mormyszkami, które są odmianą brystek wahadłowych i pilkerów. Niezależnie od przynęt sztucznych, do łowienia podlodowego używa się również przynęt naturalnych, przede wszystkim pochodzenia zwierzęcego. Często zamiast zamarzającego w wodzie spławika, jako sygnalizatora brania używa się tzw. "kiwaka" tj. specjalnej sprężynki (szczecinki z karku dzika, stalowego drucika itp.) umocowanej na szczytówce władziska, który wyraźniej niż spławik sygnalizuje nawet najdelikatniejsze branie ryby. I na koniec metoda trollingowa, która jest w tym spinningiem, ale zamiast przecięgania wabiącej przynęty w pobliżu przewidywanych stanowisk ryb za pomocą ręcznego nawijania, szybciej lub wolniej, linki na kołowrotek, rolę "nawijacza" pełni przystosowane do tego urządzenie pływające (tratwa, ponton, kajak, łódka itp.) napędzane siłą mięśni ludzkich (wiosła) lub jakiegokolwiek, raczej małego silnika. Po prostu wypuszcza się za burtą odpowiednio długie odcinki linki z przynętą i ciężkością lub zmienną szybkością za pomocą przynęt. Pojawia się technika wędkowania

Technika wędkowania to sposób posługiwania się wybranym zestawem wędkowym w trakcie łowienia ryb, obojętnie, jaką metodą odbywa się łowienie. Technika wędkowania zależy jest od bardzo wielu czynników występujących podczas łowienia ryb. Poniżej omówione są tylko te najbardziej charakterystyczne dla każdej z metod. Spinning. Technika łowienia wędką spinningową zależy przede wszystkim od rodzaju ryb, jakie zamierzamy łowić (szczupaki, sandacze, bolenie, sumy, ososiowate, czasem okazjnie inne), następnie od charakterystyki łowiska, gdzie zamierzamy łowić (rzeka, jezioro, morze, zadrzewienie brzegów, roślinność i

inne zawady na dnie), oraz od rodzaju przynęt sztucznych. Od powyższych warunków zależy technika wyrzutu przynęty: np. znad głowicy, na rowiskach otwartych, wyrzutu bocznego spod ręki (spod siebie) na zalesionym brzegu lub na wąskiej rzece. Można też przyjąć inne kombinacje tych dwóch podstawowych sposobów wyrzutu, jak np. wyrzut z jednej lub obu ręki. Najważnym rodzajem jest technika prowadzenia przynęty za pomocą kołowrotka, najczęściej o szpuli stałej, do której przywiązana jest maksymalnie długa linka z przynętą. (Kołowrotka o jednoosiowej, bezprzekładniowej szpuli ruchomej używają do spinningu czasem tylko wędkarze z najbardziej zapadłych rejonów różnych krajów np. w Rosji, najczęściej starsi i o skromnych zasobach finansowych). Techniki prowadzenia przynęty: powierzchniowe, wó w wody, denne, skokami, z opadu, pod prąd i z prądem rzeki oraz wszystkie tego warianty, uzależnione od rodzaju i ciężaru przynęty oraz charakterystyki rowiska. Mucha. Przy tej metodzie wędkowania, techniki rowienia są z pozoru podobne do powyższych, ale bardziej precyzyjne, powiem, wyrafinowane. Już sama technika wyrzutu, stawia wędkarzowi o wiele większe wymagania w nauce i praktyce, z uwagi na wielką rolę sznura muchowego, którego są trzy rodzaje, o różnym kształcie i wadze, mające wpływ na wyrzut i prowadzenie przynęty, a także inną rolę kołowrotka muchowego, generalnie różniącego się konstrukcją od innych. Podstawowa technika wyrzutu zwanego "znad głowicy" polega (w zależności od odległości celu wyrzutu) na rozwinięciu linki w powietrzu nad głowicą do potrzebnej długości, kilkoma jednostajnymi wymachami wzdłuża, i połączeniu jej z muchą na kołcu przyponu, jak najciszej w miejsce spodziewanego stanowiska ryby.

Trudnym wariantem tego rzutu jest rzut spod kija, którego główna zasada polega na tym, że linka nie leci nad głowicą i nad kijem, jak przy rzucie podstawowym, lecz pod kijem, do tyłu, tam się rozprostowuje i znów pod kijem przelatuje do przodu, przez cały czas nie dotykając wody. W zadrzewionym rowisku stosuje się technikę wyrzutu bocznego czyli w pionaszczyźnie przesuniętej o 90° w stosunku do rzutu znad głowicy, a więc równoległe do pionaszczyzny lustra wody. Jest jeszcze jedna technika wyrzutu: rzut skandynawski, będący modyfikacją rzutu znad głowicy, ale nieco trudniejszy, gdy wydobycie linki przy wymachach odbywa się przy użyciu równie lewej ręki, którą ściąga się linką z kołowrotka, dla zmniejszenia jej oporu. Rzut taki stosuje się chcąc osiągnąć dalsze odległości. Najtrudniejszym chyba wyrzutem jest rzut rolowany. "Stosowany jest wtedy, gdy tuż za nami mamy jakąś przeszkodę: wysokie ogrodzenie lub zwartą ścianę drzew. Rzut polega na szybkim podciągnięciu do siebie linki po wodzie, nie podrywając jej całkowicie w powietrze. Koniec linki ślizga się po wodzie. Linka leci pod szczytką wędki, tworząc za nią niewielką pętlę. Nie pozwalamy jej przelecieć całkowicie, zatrzymując gwałtownie ruch wędki i wypychamy ją pókolistym ruchem do przodu. Powstaje z tyłu pętla przetacza się, tworząc koło toczące się wzdłuż linki" [1]. Na dużych rzekach, przeważnie w innych krajach stosowany też jest rzut ososiowy, polegający na poderwaniu bardzo długiej linki dwuręcznym wzdłużeniem na dwa tempa, przerzucenie jej całkowicie do tyłu i po pełnym rozwinięciu rzucenie nad głowicą do przodu.

Technika prowadzenia linki jest też odmienna. Linką z przyponem, na którego kołcu uwiązana jest przynęta zaliczona do przynęt "muchowych" i boczny trok z dodatkową muchą ściąga się bowiem najczęściej ręką, czasem nawija na kołowrotek, gdy linką wyrzucono na dalszą odległość. Kołowrotek w metodzie muchowej służy w zasadzie do magazynowania linki i holowania zapiętej już większej ryby. Przy bliższych odległościach wyrzutu, kołowrotka używa się rzadko. Często zdarza się potrzeba poprawienia celności rzutu lub połączenia linki na wodzie. Poprawkę wykonujemy poderwaniem części linki z wody i nadrzucenie jej szczytką w pożądaną miejscę. Manewr ten możemy uczynić parą razy do skutku. Techniki rowienia metodą spławikowo-gruntową są najbardziej zróżnicowane, gdyż pomysłowość wędkarzy w tym zakresie przekracza wszelkie, kolejne granice. Pozornie drobne zmiany w konstrukcji sprzętu i w montażu zestawów, sprzętu pomocniczego oraz w przygotowaniu i sposobie podania przynęt, mają ogromny wpływ na rozwinięcie technik rowienia. Ma to swoje odbicie także w literaturze wędkarskiej, coraz bardziej specjalistycznej, monograficznej. Całe księżki poświęcone rowieniu tylko jednego gatunku ryby, jednemu rodzajowi rowiska, jednej technice (sposobowi) wędkowania, jak i wymyślnym trikom i drobnym wynalazkom sprzętowym, usprawniających połowy. Każdy z tych elementów zmienia, rozwija, i poszerza wachlarz technik wędkowania. Technika wędkowania w wodach stojących

rowienie odległościowe (zwane też popularnie "metodą angielską", a wóaciwie techniką angielską). Taką techniką stosuje się na odległości większej niż dwie długości wzdłuża z zestawem. Polega ona na zastosowaniu specjalistycznych wzdłuża o cienkim blanku, długości najczęściej pomiędzy 3,9-4,5 m, o ugięciu parabolicznym, wadze rzadko

przekraczającej 250 g i dużej (14-17 szt.) ilości przelotek. Stosowane są cienkie żyłki 0,08-0,16 mm i spławiki typu waggler.łowienie odległościowe czasami nazywane jestłowieniem matchowym, a wędzisko matchówką.łowienie ze spławikiem stałym jest najpopularniejszą technikąłowienia, stosowaną zwłaszcza przez dzieci i początkujących wędkarzy. Używa się jej nałowiskach o znanym sobie ukształtowaniu dna i głębokości raczej nie przekraczającej długości wędziska. Spławik jest przymocowany do żyłki dwupunktowo i ustawia się go na żyłce na dowolną, ale stałą głębokość, w granicach długości wędziska.łowienie ze spławikiem przelotowym. Nałowiskach głębokich lub o nie znanej lub bardzo zróżnicowanej głębokości (nie zgruntowanych) używa się spławika przelotowego, zamocowanego na żyłce za pomocą krętlika. Głębokość zanurzenia przynęty reguluje się stoperkiem nawleczonym lub zawiązanym na żyłce głównej w dowolnym miejscu, ograniczonym tylko głębokościąłowiska. Tej techniki można używać również w dalszej odległości od brzegu krótszym wędziskiem (2,7-3,5 m) i na grunt bez spławika, który zastępnym jest jakimkolwiek innym sygnalizatorem.łowienie na żywcę lub na martwą rybkę. Obecnie, ze względu na propagowanie etycznych aspektów wędkarstwa,łowienie na żywcę, chociaż nie jest prawnie zakazane, jest stosowane rzadko i z jakimś mniejszym lub większym wstydem i raczej w ukryciu, ze względu na opinię ogółu społeczeństwa.łowi się więc raczej na martwą rybkę lub filety rybne. Zestawy dołowienia na żywcę posiadają na tyle wyporny spławik, aby żywiec nie mógł przekroczyć pewnej głębokości wody i ukryć się w podwodnej roślinności. Jeżeli nie chcemy, aby żywiec zawlókł spławik w trzciny lub inne rośliny powierzchniowe lub wynurzone, stosuje się technikę "paternoster", tj. na końcu żyłki głównej zawieszają się ciężkie (w zależności od wielkości żywca) obciążenie, natomiast sam żywiec pływa na bocznym przyponie, umocowanym do żyłki głównej za pomocą trójkątka ze stalowego drutu, którego boczne ramiona jest dłuższe od długości miastkowego przyponu, po to, aby żywiec nie splątał przyponu z żyłką główną. (Ale i tak jako zawsze się po jakimś czasie spląta). Przy stosowaniu martwej rybki lub filetu systemiku "paternoster" raczej się nie używa, chyba żełowimy czasem w wodzie o szybkim uciążu.łowienie feederem polega na użyciu ciężkiego wędziska z drgającą szczytówką, przystosowanego dołowienia z koszyczkiem zanętowym zawieszonym na końcu żyłki głównej, natomiast haczyk z przynętą umocowany jest na bocznym troku.łowienie z drgającą szczytówką (winkelpicker, swingtip, quivertip). Podstawowa cecha wyróżniająca tę technikę od innych, to brak spławika, który zastępnym jest sygnalizatorem w postaci kawałka (30-50 cm) cienkiej (czułej) i wymiennej szczytówki z dwiema przelotkami, przymocowanej do wędziskowej szczytówki wędziska za pomocą przegubowego łącznika lub miastkowej gumowej rurki. Rurka przechodzi przez wszystkie przelotki, ale pod ciężarem zwisającego sygnalizatora jest zgięta pod kątem prostym w stosunku do osi wędziska. Każde branie ryby powoduje odchylenie sygnalizatora od pionu i jego ruch. Techniki tej używa się, gdy sygnalizacja brania przez spławik jest niezauważalna np. z powodu dużej fali, braku widoczności (zmrok, mgła itp.). Sygnalizatory te są bardzo czułe.łowienie techniką wosową na kulki proteinowe. Tej techniki używa się dołowienia ryb spokojnego żeru, najczęściej karpia, które są bardzo podejrzliwe i ostrożne, zwłaszcza w wodach o dużej presji wędkarskiej, gdzie wiele ryb było już skłutych. Do głównego haczyka głównego o rozmiarze odpowiednim do danego gatunku ryby dowiązuje się na cienkiej (0,6-0,8 mm), 2-3 cm długości żyłce malutki haczyk, ukryty w odpowiednio dużej przynęcie, którą jest specjalnie spreparowana i wysuszona (aby szybko nie rozmokła) kulka proteinowa. Ryba nie widząc zagrożenia w postaci grubszej żyłki lub wystającego z przynęty haka, żeruje mniej ostrożnie i wciąga do pyszczki przynętę, a wraz z nią i duży hak uwiązany do żyłki głównej. Technika wędkowania w rzekach i strumieniach o szybkim przepływie wodyłowienie na przepływankę z wysnuwaniem żyłki; z przytrzymywaniem; z dna. W rzekach o dużym uciążu wody i zarośniętych, trudnodostępnych brzegach stosuje się tzw. przepływankę, przy czym istnieje kilka sposobów prowadzenia żyłki z przynętą. Zarzucając zestaw (skrótowy) pod prąd, w górę od wybranego stanowiska, prowadzi się go długim i sztywnym wędziskiem, możliwie z dala od zawał brzegowych i aby sięgnąć dalej w dół rzeki, czasem pod pochylone nisko drzewa, sięgając gałęziami lustra wody, wysnuwa się również żyłkę na odległość pozwalającą na skuteczne zacięcie i hol ryby. Jest to przepływanka z wysnuwaniem żyłki. Niektórzy prowadzą żyłkę lekko, co chwilę ją przytrzymują, aby spowodować równy pionowy ruch przynęty i jej smuczenie, gdy podejdziesz do powierzchni. I to jest drugi sposób – z przytrzymywaniem. Jeżeli cięższą przynętą, lub obciążoną dodatkowo prowadzi się po dnie (bez większych zaczepów) lub tuż nad dnem, tę technikę nazywa się przepływanką z dna.łowienie bolonką, stosuje się przede wszystkim na rzekach o średnim i szybkim uciążu nałowisku o dużej głębokości; wędka ze spławikiem, najczęściej teleskopowa, o długości 5-8 m, z przelotkami, o sztywnej akcji szczytowej, oburączna. Spławik typu waggler, ale bardziej smukły, umocowany

dwupunktowo i bez antenki. Ćwiczenie na przystawkę ze spławikiem. Ta technika stosuje się wtedy, gdy dostęp do wody jest bardzo utrudniony (stromy brzeg, zadrzewione i zakrzaczone brzegi) i ćwiczenie długą wódką jest niemożliwe. Technika ta polega na operowaniu krótką wódką z kołowrotkiem o szpuli stałej i zestawem spławikowym, w którym obciążenie nie pozwala na znoszenie zestawu pod brzeg, a przynętę leżącą na dnie lub poruszana prądem wody uwiązana jest na długim (50-100 cm) przyponie. Spławik, utrzymywany w jednym, mniej wiążącym miejscu, przez obciążenie i szczytkę, tylko sygnalizuje branie ryby. Ćwiczenie powierzchniowe ze spławikiem, ćwiczenie dotykowe. Technika ta polega na stosowaniu przynęty utrzymującej się na powierzchni wody na zestawie ze spławikiem i bez obciążenia. Ale spławik nie służy do sygnalizowania brania (te widoczne są gołym okiem), tylko jako pomagające obciążenie zestawu, mające ułatwić jego zarzucenie. Na tak podaną przynętę biorą najczęściej klenie, zbierające pokarm z powierzchni wody. Jeżeli dostęp do wody nie jest bardzo utrudniony i można posługiwać się długą wódką, nie używamy spławika, tylko podajemy przynętę (najczęściej konika polnego lub innego owada) zawieszoną na żyłce bez żadnych innych obciążeń, na dotyk, tj. dotykając przynętę lustro wody, imitując w ten sposób próbę odlotu owada, co bardzo prowokuje ryby nawet do wyskoku z wody za "uciekającym" pokarmem. Ćwiczenie tzw. tyczka (wyczynowa, karpkowa, uniwersalna). Zasady tej techniki opisane są w akapicie o technice ćwiczenia na zawodach wędkarskich (tyczka wyczynowa, b. długa). Tyczka karpowa bywa nieco krótsza i mocniejsza, z mocniejszym zestawem, zwłaszcza przyponem i żyłką. Tyczka uniwersalna jest wędziskiem i zestawem pośrednim, używanym do ćwiczenia większych egzemplarzy również innych gatunków ryb. Ćwiczenie z kulą wodną. Na płytkich, przezroczystych i często bystrych wodach, zamiast spławika, pomocnego w jakimś stopniu ryby, używa się cząsteczkowo napełnionej wodą (ale pomagającej) kulą z przezroczystego tworzywa, której nie widzą i nie obawiają się ryby. Ćwiczenie z pałeczką tyrolską. W celu gładkiego prowadzenia lekkiej przynęty w wodzie o szybkim uciążu do żyłki głównej dowiązują się boczny trok z rurką z tworzywa sztucznego, obciążoną w wolnym końcu ołowiem. Tak pałeczką ciągnie przed wodę po dnie, a lekka przynęta spływa trochę wyżej wabiąc ryby tam żerujące. Technika ta jest zabroniona przy ćwiczeniu na muchy, której nie wolno dodatkowo obciążać. Technika wędziskowania na gruntowych zawodach wędkarskich. O ile w ćwiczeniu indywidualnym używa się stosunkowo niezbyt wiele zanęty i tylko przy metodzie spławikowo-gruntowej, to na zawodach rozgrywanych tą metodą podstawą sukcesu jest ilość użytej czasem dziesiątków kilogramów zanęty. Zanęty używa się przede wszystkim do ciągnięcia i utrzymania w swoim sektorze, jak największej ilości ryb. Ponieważ podczas zawodów nad brzegiem panuje dość znaczny ruch (sędziowie, obserwatorzy, goście i gapię) i ryby trzymają się raczej dalej od brzegu, do ćwiczenia używa się wędzisk o znacznej długości, dochodzących nawet do kilkunastu metrów, o specjalnej konstrukcji blanku, na tyle lekkiego, aby zawodnik mógł bez większych trudności nim manewrować i na tyle wytrzymałego, aby nie uległ złamaniu przy holowaniu większej ryby. Wędzisk tych, (których cena może dochodzić i do 25 tys. zł), kolokwialnie zwanych tyczkami używa się na ogół bez kołowrotka, ale z gumowym amortyzatorem. Cząstki wędziska są nasadowe, które rozmontowuje się i odkłada na stojak w czasie holu zaciętej ryby, a montuje przy ponownym zarzucaniu zestawu, w którym używa się raczej haczyka bezzadziornego.

Opracował Paweł Ciechanowicz na podstawie informacji z Wikipedii.